

niedziela, 27.11.2022

Rozpoczynamy Adwent a z nim Nowy Rok Liturgiczny.

„Sen to symbol życiowego odrętwienia, bierności i wycofania, a także nieumiejętności czytania Bożych znaków w swoim życiu. To również obraz oddalenia człowieka od Boga i niewiary. Warto na początku Adwentu zadać sobie pytanie: co dziś jest moim duchowym snem?” – pisze Prymas Polski abp Wojciech Polak w liście na Adwent 2022.

„Noc się posunęła, a przybliżył się dzień” – nawiązując do słów wprowadzających Kościół w tegoroczny Adwent arcybiskup gnieźnieński przyznaje, że dobrze ilustrują one to, co dokonało się przez przyjście na świat Jezusa Chrystusa – prawdziwego Światła zwyciężającego wszelki mrok.

„Wszyscy potrzebujemy tego Światła”.

„Potrzebujemy Światła, gdy sami doświadczamy bezradności, niepewności i obaw”.

„Potrzebujemy Światła, gdy szukamy drogi”.

„Potrzebujemy światła, aby nie zbłądzić” – stwierdza Prymas przypominając, że Adwent jest właśnie po to, aby wyjść ku Chrystusowi, aby powstać ze snu, rozbudzić w sobie na nowo nadzieję, bo „człowiek żyje, dopóki czeka, dopóki w jego sercu żyje nadzieja” (Benedykt XVI).

„Tak! W Adwencie chodzi właśnie o to, by powstać ze snu” – wskazuje abp Polak.

„Sen to symbol życiowego odrętwienia, bierności i wycofania, a także nieumiejętności czytania Bożych znaków w swoim życiu. To również obraz oddalenia człowieka od Boga i niewiary. Jak podpowiada nam jeszcze papież Franciszek, sen, z którego mamy się przebudzić, to także obojętność, próżność, niezdolność do nawiązywania autentycznie ludzkich relacji, niezdolność do zatroszczenia się o brata samotnego, opuszczonego lub chorego. Warto zatem na początku tego Adwentu zadać sobie pytanie – co dziś jest moim duchowym snem?” – zachęca Prymas Polski.

W dalszej części listu metropolita gnieźnieński nawiązuje do rozpoczynającego się wraz z Adwentem nowego roku duszpasterskiego, któremu jako hasło towarzyszyć będzie wyznanie „Wierzę w Kościół Chrystusowy”.

„W tym czasie chcemy odnowić naszą wiarę w Kościół, zobaczyć, co znaczy wierzyć Kościołowi i umocnić naszą wiarę w to, czego Kościół naucza” – zauważa abp Polak nawiązując do spostrzeżenia papieża Benedykta XVI, że słowu Kościół niemal zawsze towarzyszy określenie „Boży”, a to wskazuje, że nie jest to „stowarzyszenie ludzkie, zrodzone ze wspólnych idei czy interesów, lecz powołał je Bóg”.

„Jezus Chrystus potrzebuje Kościoła, by działać pośród nas. Ale i my potrzebujemy Kościoła. Nasza wiara rodzi się przecież w Kościele, żyje i rozwija się w nim, a także nas do niego prowadzi. Nie możemy żyć autentyczną wiarą bez Kościoła” – stwierdza w liście Prymas dodając, że owo adwentowe powstanie ze snu to także przezwyciężenie obojętności i przyzwyczajenia, „aby poczuć się odpowiedzialnymi za Kościół, który wspólnie stanowimy”.

„Warto, byśmy częściej przypominali sobie, że Kościół to my wszyscy, zjednoczeni z Chrystusem w mocy Ducha Świętego” – dopowiada abp Polak przyznając, że szansą po temu jest trwający Synod o synodalności w Kościele.

„W głosach zawartych w syntezach synodalnych pokazaliście, że zależy Wam na przyszłości Kościoła, i że również Was bolą rany Kościoła. Pokazaliście, jak cenne i ważne jest zasmakowanie i tworzenie prawdziwej wspólnoty, opartej na wzajemnym szacunku i otwartości. Wskazywaliście, że wszyscy potrzebujemy uczyć się wzajemnego słuchania i pogłębiania wzajemnych relacji. Powstać ze snu to pójść dalej odważnie za tymi dobrymi podpowiedziami, które odkrył przed nami Duch Święty” – pisze w liście abp Wojciech Polak.

Pełna treść listu dostępna jest na www.prymaspolski.pl i www.archidiecezja.pl